

Dzień dobry, piszę już kolejny raz bez oddźwięku, każdy rząd tak samo nas traktuje.

Uprzejmie proszę o zrozumienie osób mundurowych i pomoc dla osób orzeczonych przez komisje lekarskie, a dokładnie powrót do stanu sprzed 1998 roku dotyczącego orzekania o niepełnosprawności mundurowych.

Orzeczenia komisji MON, MSW i A o niepełnosprawności, wydane po 1 stycznia 1998 r. nie stanowią podstawy do zaliczenia do osób niepełnosprawnych. Osoby te, jeśli chcą posiadać status osoby niepełnosprawnej muszą wystąpić z wnioskiem do powiatowego lub miejskiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności o ustalenie stopnia niepełnosprawności, gdzie są ponownie badane i orzekane.

Rodzą się z tego powodu niepotrzebne kolejki do lekarzy różnych specjalności i spory, podważanie autorytetów lekarzy. Koszty też są z tego powodu. Ponadto zazwyczaj orzeczenie jest krzywdzące (tzw. niższa grupa) i na czas określony - od roku do trzech lat. Przed 1998 rokiem były przepisywane stopnie niepełnosprawności i nie było żadnego problemu.

To, że orzeczenia komisji mundurowych nie są brane pod uwagę, to jawna dyskryminacja !!! Komisja owa składa się z trzech lekarzy specjalistów z danej dziedziny. Czym ta komisja jest gorsza? Po co tyle komisji? gdzie brak spójności.

Wystarczy cofnąć się do stanu sprzed 1998 roku żebyśmy znowu byli równi i zniknęły kolejki oraz niepotrzebne odpływy środków finansowych z NFZ których i tak jest mało.

Uprzejmie proszę o przyjrzenie się krzywdzącym przepisom i pomoc w rozwiązaniu problemu.

Posiadam status osoby niepełnosprawnej nieprzerwanie od 2007 roku, najpierw stopień lekki , a od 2009 stopień umiarkowany bez rokowań poprawy zdrowia. Od 2007 roku nieprzerwanie staję na kolejne komisje średnio co dwa lata, stan zdrowia się pogarsza, a ja systematycznie zajmuję miejsca w kolejkach do lekarzy.

W 2015 roku na komisji MSWiA otrzymałem drugą grupę inwalidzką (neurologia) , częściowo niezdolny do pracy - na stałe. Orzeczenie to nie jest brane pod uwagę na komisji o niepełnosprawność, jest to przykre tym bardziej że zdrowie ulega pogorszeniu z roku na rok. Takich osób jak ja jest sporo, niestety transformacja nie wpłynęła korzystnie dla nas.

Jest jeszcze sprawa ważności legitymacji, czy nie można je przedłużać elektronicznie? Wymiana kosztuje i czas oczekiwania jest inny.

Ujednolicenie orzeczeń z pewnością ułatwi pracę wszystkim bez wyjątku oraz znacznie skróci kolejki co korzystnie też wpłynie na finanse publiczne.

"Przestrzegać będziemy wszystkich praw Rzeczpospolitej i naszym największym przykazaniem będzie dobro Ojczyzny i pomyślność obywateli" - premier Donald Tusk .

<https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20230000100/U/D20230100Lj.pdf>